

Dyrektor WORD składa zawiadomienie do prokuratury i CBA

- Złożyłem dziś zawiadomienie o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez poprzednie kierownictwo Ośrodka – poinformował podczas wtorkowej (12 lutego br.) konferencji prasowej dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego Przemysław Sarosiek. - Sprawa dotyczy m.in. zakupu samochodów z tzw. wolnej ręki za kwotę blisko 400 tys. złotych.

Jak wyjaśniał Przemysław Sarosiek, w lipcu 2015 r. Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Białymstoku kupił dziesięć używanych samochodów za kwotę blisko 400 tys. zł. Według dyrektora zakup floty odbył się niezgodnie z procedurą zamówień publicznych.

Nie było przesłanek

- Potwierdzeniem tego faktu jest protokół Biura Kontroli Finansowej urzędu marszałkowskiego z 2016 r. oraz trzy opinie prawników z Biura Prawnego UMWP – podkreślał dyrektor WORD-u.

Poinformował również, że przez cztery lata (aż do zakupu samochodów w 2015 r.) WORD wynajmował 12 nowych samochodów Toyota Yaris.

- Umowa najmu była bardzo korzystna dla Ośrodka, a pomimo to ówczesne kierownictwo zdecydowało o zakupie używanych toyot za 399 tys. zł – relacjonował dziennikarzom. - Dodam przy tym, że kiedy w 2011r. wybierano najmodawcę Toyoty o ofertę zapytano również inne firmy. W 2015 r. dyrekcja do żadnego z tych podmiotów nie skierowała zapytania o możliwość tańszego najmu, tylko zdecydowała o zakupie aut. Według biura kontroli finansów i prawników urzędu marszałkowskiego nie zaszła ani jedna przesłanka uprawniająca do ich zakupu bez przetargu. Dlatego uznałem za stosowne skierowanie pisma do uprawnionych organów, by wyjaśnić wszelkie wątpliwości.

Dyrektor WORD podkreślił także, że według jego wiedzy ówczesne władze województwa i kierownictwo Departamentem Infrastruktury i Transportu (nadzorującego WORD) były informowane o decyzjach podejmowanych w ośrodku.

Była kolizja z bramą

Podczas konferencji Przemysław Sarosiek pokazał też nagranie z wypadku na terenie białostockiego WORD-u. Do zdarzenia doszło w styczniu 2018r. Na filmie widać, jak służbowy Yaris uderza w bramę Ośrodka.

Wątpliwości obecnego dyrektora WORDU-u wzbudził brak w ewidencji użytkowania pojazdów służbowych wpisu, że auto służbowe było w tym czasie używane, a także fakt, że nie wezwano policji, która zbadałaby trzeźwość kierowcy. Samochodem kierował ówczesny szef WORD-u Michał Frejno.

Zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa w obu sprawach zostało zgłoszone do Prokuratury Rejonowej Białystok-Północ i CBA.

AK

